

 Kraków

TEATR  
Ludowy 



# ANIOŁY W AMERYCE

TEATR LUDOWY • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Tony Kushner

**ANIOŁY W AMERYCE**  
**Gejowska fantazja**  
**na motywach narodowych**

Tytuł oryginału:

ANGELS IN AMERICA

A Gay Fantasia on National Themes

Przekład: Jacek Poniedziałek

Reżyseria: Małgorzata Bogajewska

Scenografia: Joanna Jaśko-Sroka

Muzyka i aranżacja: Bartłomiej Woźniak

Choreografia: Maćko Prusak

Reżyseria światła: Dariusz Pawelec

Przygotowanie wokalne: Jerzy Kluzowicz

Konsultacje z zakresu kultury żydowskiej:

Michał Pabian

Asystent reżysera: Anna Pijanowska

Inspicjent: Anita Wilczak-Leszczyńska

Sufler: Martyna Reznier

376. premiera Teatru Ludowego

Duża Scena • 7 grudnia 2019



---

## Obsada:

ROY M. COHN, wzięty nowojorski prawnik,  
a prywatnie wpływała szara eminencja.

**Piotr Pilitowski**

JOSEPH PORTER PITT, pierwszy asystent sędziego Teodora Wilsona  
w Drugim Okręgu Federalnego Sądu Apelacyjnego.

**Wojciech Lato**

HARPER AMATY PITT, żona Joego, cierpiąca na agorafobię  
i uzależniona od Vallum.

**Anna Pijanowska**

LOUIS IRONSON, wklepywacz tekstów w Drugim Okręgu  
Sądu Apelacyjnego.

**Karol Polak**

PRIOR WALTER, chłopak Louisa. Dorywczo pracuje w klubach  
jako projektant wnętrz i dostawca, poza tym utrzymuje się  
ze skromnego funduszu powierniczego.

**Piotr Franasowicz**

HANNAH PORTER PITT, matka Joego, obecnie rezydująca  
w Salt Lake City i utrzymująca się z wojskowej renty  
po zmarłym mężu.

**Beata Schimscheiner**

BELIZE, były drag queen i były kochanek Priora. Profesjonalny  
pielęgniarz. Belize dawniej nazywał się Norman Ariaga,  
a jego obecne imię przyłgnęło do niego od czasu drag.

**Paweł Kumięga**

ANIOL, ma olśniewające stalowoszare skrzydła.

**Weronika Kowalska**

## *Inne osoby części pierwszej:*

RABBI IZYDOR CHEMELWITZ, ortodoksyjny rabin żydowski.

**Kajetan Wolniewicz**

MR BAJER, urojony przyjaciel Harper, agent turystyczny,  
który w ubiorze i sposobie mówienia przypomina jazzmana;  
w klapie marynarki zawsze nosi plakietkę z napisem IOTA  
(International Order of Travel Agents).

**Kajetan Wolniewicz**

MĘŻCZYŻNA W PARKU

**Kajetan Wolniewicz**

HENRY, lekarz Roya.

**Kajetan Wolniewicz**

EMILY, pielęgniarka.

**Jagoda Pietruszkówna**

MARTIN HELLER, rzecznik prasowy Departamentu Sprawiedliwości  
w administracji Reagana.

**Kajetan Wolniewicz**

SIOSTRA ELLA CHAPTER, agentka nieruchomości z Salt Lake City.

**Jagoda Pietruszkówna**

PRIOR 1, duch Priora Waltera z XIII wieku, jest tępym, ponurym  
średniowiecznym chłopem. Mówi gardłowym głosem z silnym  
akcentem z Yorkshire.

**Kajetan Wolniewicz**

---

---

PRIOR 2, duch Piora Waltera z XVII wieku, jest londyńczykiem, człowiekiem wyrafinowanym, posługującym się wysoką angielszczyzną.

**Paweł Kumięga**

ESKIMOS

**Wojciech Lato**

KOBIETA Z BRONXU

**Jagoda Pietruszkówna**

ETHEL ROSENBERG

**Jagoda Pietruszkówna**

*Inne osoby części drugiej:*

ALEKSIEJ ANTEDILIUWIANOWICZ PRELAPSARIANOW,  
najstarszy bolszewik świata.

**Kajetan Wolniewicz**

OJCIEC MORMON

**Wojciech Lato**

KALEB

**Karol Polak**

ORRIN

**Paweł Kumięga**

MATKA MORMONKA

**Weronika Kowalska**

SARAH IRONSON, zmarła babcia Louisa, której ceremonię pogrzebową w I Akcie MILLENNIUM odprawił Rabbi Chemelwitz.

**Jagoda Pietruszkówna**

---

Muzycy:

Michał Braszak/Maksymilian Kowalski (kontrabas)

Michał Peiker/Michał Balicki/

Gertruda Szymańska (perkusja)

Jan Kusek/Lukasz Mazur (instrumenty klawiszowe)



---

## O POJĘCIU HISTORII

Walter Benjamin

Klee namalował obraz zatytułowany ANGELUS NOVUS. Przedstawia anioła, który wygląda, jak gdyby chciał się oddalić od czegoś, w co się wpatruje. Oczy szeroko rozwarte, usta otwarte, skrzydła rozpięte. Tak musi wyglądać anioł historii. Zwrócił oblicze ku przeszłości. Gdzie nam ukazuje się łańcuch zdarzeń, on widzi jedną wieczną katastrofę, która nieustannie piętrzy ruiny na ruinach i ciska mu pod stopy. Chciałby zatrzymać się, zbudzić umarłych i złączyć to, co rozbite. Ale od rajy wieje wicher, który napiera na skrzydła i jest tak silny, że anioł nie może ich złożyć. Ten wicher pędzi go niepowstrzymanie w przyszłość, do której jest zwrócony plecami, podczas gdy przed nim rośnie stos ruin. Tym wichrem jest to, co nazywamy postępem.

---

---

## MYŚLAĆ O FANTASTYCZNOŚCI

Z Tonym Kushnerem rozmawia pisarz Michael Cunningham

...będąc Żydem, z chwilą narodzin wkracza się w historię opresji i prześladowań; historię, która w różnych okresach oferowała coś w rodzaju fałszywej obietnicy asymilacji, wymagającej jako jednego z warunków wstępnych, porzucenia żydowskiej tożsamości. Obietnicy niedostępnej, powiedzmy, ludziom, w których wypadku opresja wynika z różnicy rasy lub płci. Dla mnie, jak sądzę można to powiedzieć o większości homoseksualistów żydowskiego pochodzenia, sprawa zdobycia tożsamości, problem "wyjścia z szafy", to kwestia przyswojenia sobie jednej z głównych lekcji Holokaustu, a mianowicie – jak to ujęła Hannah Arendt – że lepiej być pariasem niż parweniuszem. Jeśli jesteśmy znienawidzeni przez porządek społeczny, nie próbujemy zyskać jego akceptacji. Uznajmy swoją inność i uznajmy określającą nas cechę charakterystyczną za przyczynę tego, że jesteśmy inni, nielubiani, pogardzani. To była dla mnie kwestia podstawowa.

---

skarbie czy mnie udusisz: poduszką w myszki mickey  
kiedy już zmizernięję. i czy twoje zastrzyki

skutecznie mnie uspią: kiedy niemal nie będzie mnie w ogóle  
będę strzępem krztą okruczem byle drobiną spętana bólem.

czy trzepniesz w potylicę: ciosem na odlew  
tę resztkę mnie robiącą pod siebie. śliniącego się jak niemowlę.

charczącego pod namiotem tlenowym. czy dokręcisz kurek  
wyciągniesz wtyczkę z gniazdka: czy targniesz zaciskającym się sznurem

kiedy już stracę czucie w nogach. kiedy mój uścisk się rozluźni  
zostanie ze mnie marna trzcina wrak ruina czy z tej próżni

gryp tryprów wysięków mnie wyrwiesz. czy mnie twoja kula ukoi  
w ostatniej godzinie. aniele: nie ma już światła które byłoby moim

D.A. Powell





---

## WINA I KARA

Susan Sontag,  
CHOROBA JAKO METAFORA. AIDS I JEGO METAFORY

Współczesne ruchy totalitarne, zarówno prawicowe, jak i lewicowe, miały szczególną – i bardzo charakterystyczną – inklinację do symboliki choroby. Naziści głosili, że osoba "nieczysta rasowo" przypomina syfilityka. Żydzi europejscy byli ustawicznie przyrównywani do syfilisu i raka, którego należy wyciąć. Metafory choroby były na porządku dziennym w retoryce bolszewików i Trocki, najbardziej utalentowany polemista komunistyczny, używał ich w wielkiej obfitości – zwłaszcza po wygnaniu ze Związku Radzieckiego w 1929 roku. Stalinizm przyrównywał do cholery, syfilisu i raka. Kiedy zjawiska polityczne przyrównuje się obrazowo jedynie do chorób śmiertelnych, metafora zyskuje charakter szczególnie kategoryczny. Obecnie, kiedy zdarzenia lub sytuacje polityczne przedstawiane są w przerośni jako choroby, mamy do czynienia z wskazywaniem czyjejs winy i domaganiem się kary.

---



---

## **UND MORGEN DIE GANZE WELT...**

Malina Weiss,  
fragment tekstu z katalogu do wystawy JA i AIDS

Wydaje się, że moralność powinna uznać nienawiść, ksenofobię i ostracyzm za konstytutywne cechy osobowości, na równi ze szczerością, dobrocią i ufnością. Uznając ich obecność w sobie widzi się siebie we właściwym kształcie – skończonym. Moralność nie pokazuje rzeczywistego obrazu relacji między ludźmi, lecz tworzy fikcyjne przykazania wbrew potrzebie wyrażania istotnych emocji. Nazywa się to heroizmem etycznym, lecz w istocie jest to deformacja prowadząca do niekontrolowanych wybuchów ordynarnego, a często i krwawego świństwa. Lepiej chyba mieć tę swoją wściekliwość i własne draństwo na uwięzi, i chodzić z nim jak z psem na smyczy. Nie dlatego, żeby nie robić ludziom przykrości, lecz, żeby nie robić jej sobie, narażając się na upublicznienie nieakceptowanego ZŁA.

---



AIDS przypomina o ważkości kontaktów z innymi, że są groźne. Spotkanie z drugim człowiekiem jest dramatem, a w przypadku nosiciela HIV tragizm jest ustokrotniony. AIDS jest jednym z wariantów rozwinięcia kontaktu – rozwinięciem owocującym ważkim skutkiem: ZAKAŻENIEM.

AIDS udramatycznia relacje między ludźmi. Przeżycia seksualne zmęczone są obawą o życie. Kolejna przeszkoda pomiędzy rozkoszą, a jej fizycznym warunkiem – kontaktem z innym, kto wie, czy nie zakażonym ciałem. *Primum* wążanie, *secundum* lizanie, *tertium* wsadzanie, *quartum* zabawki z językiem, ze ślinką – czy w tej ślince, w tej wydzielince nie ślizga się wirus, już po moim języku? Fizyczna bliskość drugiej osoby niezwykajnie się intensyfikuje. Siła odczuwanej obecności wzrasta, napięcie rośnie, potęguje się lęk. Obecność innego – staje się osią przeżyć – moderatorem kontaktu. Sposób rozstrzygnięcia relacji jest daleki od potoczności. Ryzyko tej obecności przypomina pojedynek szpiegów, świat zaludnia się utajonymi wrogami. Równocześnie relacja bardzo się porządkuje. Wiadomo na co można sobie pozwolić, jak się nawzajem dotykać, z jaką wydzieliną można sobie pofolgować, a jaką długo zmywać strumieniem ciepłej wody i mydłem. Wiemy, kto jest zdrowy, a kto zakażony (szkodliwy dla zdrowia) Wiadomo kogo można dotykać, a kogo nie. *Krang ordnung! Ja.*

CZAS PRYZWYCZAĆ SIĘ  
DO SPANIA SOLO.  
ALE TO JEST KUREWSKO TRUDNE

Richard Brautigan

ZE STRACHU, PRZED  
SAMOTNOŚCIĄ  
ROBISZ TYL RZECZY,  
KTÓRE W OGÓLE NIE SĄ TOBĄ

Richard Brautigan

---

## SILENCE = DEATH

Jakub Janiszewski,  
autor książki KTO W POLSCE MA HIV?  
w wywiadzie z Piotrem Markiewiczem,  
Radio TOK FM, 6 maja 2013

Różowy trójkąt to symbol stygmatu. Został wymyślony po to, żeby zawstydząć i piętnować. Ale gejowski ruch emancypacyjny użył tego symbolu jako własnego po to, by pokazać przemoc strukturalną, jakiej dopuszcza się państwo względem homoseksualnych obywateli. Pod koniec lat 80. w Stanach Zjednoczonych grupa homoseksualnych aktywistów umieściła różowy trójkąt na czarnym tle. Poniżej hasło SILENCE = DEATH, "cisza znaczy śmierć". Bo tak naprawdę było. W Stanach Zjednoczonych czasów Ronalda Reagana, który przez wiele lat nie chciał nawet wymówić słowa "AIDS", robiono zaskakująco mało, by zatrzymać epidemię, która zdziesiątkowała mniejszość homoseksualną Nowego Jorku i San Francisco. Tak powstał jeden z najmocniejszych symboli epidemii.

---



## TEATR LUDOWY

Osiedle Teatralne 34, 31-948 Kraków,  
teatr@ludowy.pl • www.ludowy.pl  
facebook.com/teatrludowy  
instagram.com/teatr\_ludowy

## DUŻA SCENA

Osiedle Teatralne 34, tel. 12 68 02 116.  
Kasa czynna: pn-sb 12.00-18.00  
(lub do rozpoczęcia spektaklu),  
niedziela i święta: 2 godz. przed spektaklem.

Dyrektor: Małgorzata Bogajewska

Zastępca dyrektora: Jerzy Fedorowicz jr. • Główny księgowy: Piotr Ruszkowski

Kierownik literacki: Katarzyna Dudek • Sekretarz literacki: Maria Klotzer, Magdalena Zarębska-Węgrzyn

Koordinacja pracy artystycznej: Katarzyna Kolanowska

Promocja i reklama: Beata Strama, Anna Ryś

Kierownik Biura Obsługi Widza: Ewa Skoczylas-Tkacz

Kierownik techniczny: Michał Ruszkowski

Oświetlenie: Jan Krawczyk, Jarosław Leszczyński • Akustyka: Krzysztof Kłyś

Charakteryzacja: Lidia Jargosz-Poręba, Jolanta Chacús

Garderobiana: Dorota Kurowska • Rekwizytorzy/Montażyści: Wiesław Stolarz, Krystian Stanecki, Karol Stanecki,

Krystian Syrek, Grzegorz Postrożny, Daniel Kalemba, Maksymilian Windak

Kierownik pracowni krawieckiej: Iwona Gawęł • Garderobiane: Katarzyna Dudys, Bożena Świątkowska, Anna Szulia

Redakcja programu: Maria Klotzer • Autorka zdjęć wykorzystanych w programie: Klaudyna Schubert

Opracowanie graficzne: Jepe Oyen.

